# Dzieci pożegnały reprezentację przed mundialem

**Trzy dni trwał pobyt zwycięzców XVIII edycji Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku" w Warszawie. Dziewczęta z Beniaminka Krosno (kategoria U-10) i UKS SMS Łódź (U-12) oraz chłopcy z Akademii Młodych Orłów z Rzeszowa (U-10) i Szkoły Podstawowej nr 7 z Koszalina (U-12) mieli okazję obejrzeć z trybun PGE Narodowego towarzyski mecz reprezentacji Polski z Litwą, a także uczestniczyć w spotkaniu z podopiecznymi Adama Nawałki.**

40 dni upłynęło od Wielkiego Finału XVIII edycji największych piłkarskich rozgrywek dla dzieci w Europie. W niedzielę drużyny, które 2 maja święciły triumf na PGE Narodowym, wróciły do Warszawy, aby przez trzy dni cieszyć się z zasłużonej nagrody. Oczywiście piłkarskich atrakcji było w tym czasie najwięcej.

W niedzielę (10 czerwca), tuż po zameldowaniu w Warszawie, dzieciaki odwiedziły Planetarium Centrum Nauki Kopernik. Wizyta w tym miejscu stanowiła doskonałą rozgrzewkę przed intensywnym poniedziałkiem. Tego dnia bowiem najmłodsi spotkali się ze swoimi idolami przygotowującymi się do mistrzostw świata w Rosji. – Przed spotkaniem z piłkarzami miałem duży stres, ale kiedy weszliśmy do sali wszystko puściło. To było super przeżycie – mówił Mikołaj Tudruj, zawodnik SP 7 Koszalin. Wizyta młodych piłkarzy w hotelu reprezentacji rozpoczęła się od wspólnych zdjęć i quizu dla kadrowiczów. Podopieczni Nawałki mieli za zadanie odgadnąć, do kogo upodobniły się dzieci biorące udział w konkursie „Bądź jak Twój piłkarski idol" zorganizowanym przez Polski Związek Piłki Nożnej. Najtrafniej i najszybciej odpowiadał Wojciech Szczęsny. Bramkarz reprezentacji wraz z Grzegorzem Krychowiakiem byli zresztą bohaterami jednego z filmików nadesłanych przez dzieci. Została na nim odwzorowana radość zawodników z awansu na rosyjski mundial. – Zrobili to lepiej od Was! – podsumował z uśmiechem występ chłopców Łukasz Piszczek.

Po quizie nadszedł czas na pytania. I tak, Arkadiusz Milik porównywał stres dziecka i zawodowego piłkarza, a Kamil Grosicki opowiadał o swoim „turbo": – To jest wrodzona cecha. Szybkość jest elementem, który ciężko wypracować. Dużo łatwiej wpływać na technikę i kondycję fizyczną – tłumaczył Grosik. Wojciech Szczęsny z kolei zdradził, co jego żona śpiewa mu po meczach: – Dużo częściej niż „Znów dziś przeszła obok mnie" mogę usłyszeć „We are the champions" – rozwiał wątpliwości bramkarz. Najciekawsze pytanie otrzymał jednak selekcjoner reprezentacji, Adam Nawałka. Trener musiał zmierzyć się z porównaniem prowadzonej przez siebie kadry do tej z mistrzostw świata z 1978 roku, w której sam występował. – Dziś mamy bardziej doświadczony zespół i wierzymy, że spełnimy nasze marzenia – odpowiedział Nawałka.

Na koniec spotkania reprezentanci dostali jeszcze zestaw porad przed nadchodzącym mundialem. Odpytane jeszcze w trakcie finałów wojewódzkich Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku" dzieci wymieniały atuty poszczególnych grupowych rywali Polaków, wskazywały na zagrożenia, ale również na rozwiązania. „Lewandowski musi dużo strzelać!", „Falcao jest dobry, ale jak Pazdan go pokryje, to będzie dobrze", „Kagawa umie uderzyć, ale Fabiański niczego nie wpuści" – to tylko niektóre ze

wskazówek przekazanych przez dzieci.

Prosto z hotelu, w którym stacjonowała nasza kadra, zawodnicy wszystkich czterech drużyn wyruszyli do Międzylesia, aby odbyć trening pod okiem szkoleniowców młodzieżowych reprezentacji Polski. Zajęcia były krótkie, ale intensywne. – Obserwowałem trening z boku i muszę przyznać, że bardzo profesjonalnie to wyglądało. Po wszystkim mówiłem dziewczynkom, że już niebawem mogą na stałe trafić pod skrzydła trenerów, pod okiem których ćwiczyły – opowiadał Marcin Maculski, trener Beniaminka Krosno. Na koniec dnia młodzi piłkarze pojechali jeszcze na PGE Narodowy w celu obejrzenia oficjalnego treningu podopiecznych Nawałki.

Wtorek (12 czerwca) był dniem zwiedzania stolicy Polski – dzieci spędzały czas m.in. na Starym Mieście czy w Domu Zagadek. Punktem kulminacyjnym był jednak towarzyski mecz Polski z Litwą – ostatni sprawdzian naszych kadrowiczów przed wylotem na mistrzostwa świata do Rosji. Na trybuny PGE Narodowego, poza triumfatorami ogólnopolskiego finału Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku", zaproszone zostały też zespoły, które wygrały ten turniej na szczeblu wojewódzkim w kategorii U-8. Test reprezentacji wypadł okazale – Polacy zaprezentowali kilka ciekawych akcji i zwyciężyli 4:0 po dwóch golach Lewandowskiego i po jednym Kownackiego oraz Błaszczykowskiego. – Dla większości dzieci to był pierwszy mecz reprezentacji obejrzany z trybun. Wiadomo, że najmłodsi przychodzą na stadion głównie po to, aby oglądać bramki, a tych było sporo. Strzelali je m.in. Lewandowski i Błaszczykowski, którzy dla chłopców i dziewczynek są największymi idolami – mówił po meczu trener Maculski. Wtórował mu Mikołaj Tudruj: – Mecz mi się bardzo podobał. Piłkarze stworzyli dużo groźnych akcji i strzelili sporo goli. Moim zdaniem najlepszy na boisku był Jacek Góralski – dzielił się wrażeniami młody napastnik z Koszalina. Na co jego zdaniem stać naszą reprezentację podczas mistrzostw świata? – Myślę, że dobrze się zaprezentujemy i wyjdziemy z grupy, a potem może dojdziemy nawet do ćwierćfinału – mówił pełen optymizmu chłopiec.

Już w lipcu najlepsi zawodnicy ostatniej edycji turnieju udadzą się na zgrupowania Letniej Akademii Młodych Orłów, gdzie będą mieli okazję trenować pod okiem największych fachowców w dziedzinie szkolenia młodzieży w Polsce.

Zapisy do kolejnej, XIX edycji Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku", która rozegrana zostanie w roku szkolnym 2018/2019, ruszą jeszcze w czerwcu. Szczegóły będą dostępne na oficjalnej stronie rozgrywek – www.zpodworkanastadion.pl – oraz na www.laczynaspilka.pl.